

URSZULA NOWICKA

Pomiędzy tradycją a prawem. Sytuacja hinduskich kobiet w Indiach

Between Tradition and Law: The Situation of Hindu Women in India

Contemporary India is caught between its attachment to tradition and the demands of modern civilization for respect for human dignity. Despite the constitutional guarantee of equality before the law and the prohibition of discrimination based on gender, the shape and character of society are determined by religion and loyalty to tradition. The research problem of this paper is the situation of Hindu women in India; the author searches for the causes and possibilities of change in this situation. In pursuit of her research objective, she analyzes the Hindu tradition to find sources that define the role of women; studies the actions taken by the Indian government to be able to assess the relevance and effectiveness of the state policy; interprets data that reflect the everyday life of Indian women to show that the problem is not only theoretical but requires a specific response, which is postulated in the conclusions.

SŁOWA KLUCZE: prawa kobiet w Indiach, polityka Indii, indyjskie kobiety, tradycja hinduska, godność kobiety

KEYWORDS: women's rights in India, Indian Politics, Indian women, Hindu tradition, Women's dignity

URSZULA NOWICKA, doktor habilitowany nauk prawnych, profesor Uniwersytetu w Siedlcach, ORCID – 0000-0003-4684-0980,
e-mail: urszula.nowicka@uws.edu.pl

1 | Wstęp

Sytuacja kobiet w Indiach jest uzależniona od wielu czynników, takich jak religia, którą wyznają, region, w którym żyją, rodzina, w jakiej się wychowywały, klasa społeczna, do której należą. Szczególnie trudna jest rzeczywistość hindusek, których rola w tradycyjnej strukturze społecznej często była definiowana przez ich pozycję jako córek, żon i matek, z silnym naciskiem na posłuszeństwo. Choć hinduizm czci wiele bogiń i otacza je głębokim szacunkiem, realne traktowanie kobiet w społeczeństwie hinduskim jest często sprzeczne z tym ideałem. Co jakiś czas pojawiają się w mediach doniesienia, że po raz kolejny w Indiach godność kobiety została pogwałcona, a jej prawa zignorowane. Tak było w 2012 r. po brutalnym zbiorowym gwałcie popełnionym na przedmieściach Delhi, którego ofiarą padła młoda studentka¹. Dziewczyna stała się symbolem współczesnych Indii, istniejących pomiędzy tradycją i nowoczesnością – a przez to tak zróżnicowanych, jakby funkcjonowały w wielu stuleciach jednocześnie. Tradycja hinduska ściiera się tam z codziennością, której z kolei teoretycznie usiłuje zaradzić państwo. Teoretycznie, ponieważ minęło kolejne 10 lat i nadal dochodzi do podobnych dramatów, a brakuje konsekwentnych decyzji i zmian. Przeciwnie, media donoszą o bezkarności sprawców, opieszałości indyjskiej policji, zacieraniu śladów czy wręcz ich ignorowaniu.

Powyższy stan rzeczy skłania do podjęcia refleksji nad sytuacją indyjskich kobiet, nad przyczyną ich dramatu. Czy tkwi ona w tradycji? Czy w nieudolnej polityce państwa? Czy można zmienić codzienność tych kobiet okradanych z godności, zawieszonych pomiędzy wiernością tradycji a pragnieniem właściwie pojmowanego człowieczeństwa? Złożoność zagadnienia nie daje możliwości jego ostatecznego wyczerpania, poniższa refleksja jest jednak próbą oceny efektywności podejmowanych działań oraz znalezienia perspektywy zmian na przyszłość.

¹ Smirti Sings, „Delhi ganga rape: case diary” *The Times of India*, 13 September 2013, <http://timesofindia.indiatimes.com/india/delhi-gang-rape-case-diary/articleshow/22455125.cms?from=mdr>.

2 | Tradycja w świadomości hinduskiej

Tradycja w świadomości hinduskiej ma głębokie znaczenie, jest bowiem nieodłącznym elementem tożsamości, duchowości oraz codziennego życia hindusów. Choć o hinduizmie często mówi się jako o religii, w rzeczywistości jest to system zróżnicowanych wierzeń, kultura i sposób życia, oparty na wielowiekowych praktykach i filozofii, żywo obecnych w życiu jego wyznawców. Niezmiennosc tradycji w hinduizmie odnosi się do ciągłości tych praktyk, wierzeń, rytuałów oraz społecznych i duchowych zasad, które przetrwały przez wieki. Wskazuje ona na głębokie zakorzenienie religii w historii i kulturze, a także na jej zdolność – mimo elastyczności i umiejętności dostosowywania się do zmieniających się kontekstów społecznych i kulturowych – do zachowania istotnych elementów tożsamości religijnej i kulturowej w obliczu zmieniających się warunków historycznych i społecznych. Tradycja hinduska charakteryzuje się bowiem wyjątkową elastycznością i umiejętnością adaptacji (to z pewnością pozwoliło jej przetrwać i rozwijać się przez stulecia), zachowując jednocześnie swój rdzeń i wartości, którym pozostaje wierna.

Jedną z takich wartości, a jednocześnie fundamentem społecznej organizacji w hinduizmie jest rodzina, w której jednak nie ma miejsca na równość czy indywidualizm: istnieje silne podporządkowanie grupie, a o statusie w niej świadczy przede wszystkim płeć. Pojmowanie roli kobiety jest jednym z aspektów tak głęboko zakorzenionych w tradycji hinduskiej, że nawet dziś trudno jest w Indiach o społeczną akceptację postulowanych i prawnie regulowanych zasad równości, równouprawnienia i braku dyskryminacji. Nie oznacza to, że status kobiety pozostaje niezmienny. W okresie wedyjskim (ok. 1500-500 r. p.n.e.) kobiety w hinduizmie były szanowane i cieszyły się pewnym stopniem autonomii. I choć ideałem kobiety była zawsze wierna żona, to taka jej rola, choć wyrażająca niższą pozycję w społeczeństwie, nie kojarzyła się wówczas z poniżeniem^[2]. Do marginalizacji statusu kobiety przyczynił się mityczny Manu (ok. II w. p.n.e. – II w. n.e.), który uważał, że kobieta jest stworzona wyłącznie do służenia mężczyźnie oraz do opieki nad dziećmi, inne zaś prawa nie dotyczą jej i jej nie przysługują^[3]. W średniowieczu to przekonanie jedynie pogłębiało się, a sytuacja kobiet stawała się coraz trudniejsza. Hinduska kobieta to przede

² Monika Tworuschka, Udo Tworuschka, *Hinduizm* (Warszawa: Agora, 2009), 70.

³ Aldona Piwko, „Kobieta w tradycji hinduskiej” *Nurt SVD* 46 [wydanie specjalne] (2012): 29.

wszystkim żona i matka synów. Jednak nie z własnego wyboru, ale z aranżacji rodziców^[4], negocjujących w tej kwestii już w jej dzieciństwie. Córka w hinduskiej rodzinie to problem, bowiem wychowywana była tylko po to, by przejść do rodziny męża, której należał się ponadto posag^[5]. Rodziców rzadko stać było na małżeństwa kilku córek, bywało więc, że oddawali je do służby świątynnej. *Dewadasi* początkowo usługiwały bóstwu śpiewem i tańcem^[6], z czasem jednak znaczenia nabrała ich seksualna aktywność, co zaszczytną niegdyś funkcję sprowadziło do roli prostytutki świątynnej^[7].

W domu rodzinnym dziewczynki przebywały do czasu osiągnięcia dojrzałości płciowej, a za najlepszy wiek dla panny młodej uważano 1/3 wieku pana młodego, co miało umożliwiać realizację patriarchalnego charakteru małżeństwa. W hinduskiej rodzinie to mąż był panem i władcą domu, ponadto wyłącznie on sprawował w nim kult^[8]. Jeśli umierał, wina za jego śmierć spadała z reguły na żonę^[9], ale była także najgorszą rzeczą, jaka mogła spotkać kobietę. Jej powtórne małżeństwo było bowiem zakazane, zaś dla rodziny męża, której nie przynosiła już żadnych korzyści, stawała się ogromnym obciążeniem. Często jako istota przeklęta wykluczana była z życia społeczności i pozbawiana nawet podstaw do życia. To z kolei doprowadziło do upowszechnienia się obrzędu *sati*, gdyż pogardzany stan wdowi prowadził hinduskie żony do walki o prawo takiej śmierci jak o przywilej^[10].

Głęboko zakorzeniona w świadomości hinduskiej tradycja utrzymała przekonanie o słuszności nierówności społecznych. Gdy więc w połowie XVIII w. Królestwo Wielkiej Brytanii podbiło Indie, kolonizatorzy okazali się niemal bezsilni wobec zastanej rzeczywistości – mogli jedynie próbować

⁴ Saleema Parveen, *Dowry system in India an annotated select bibliography* (Aligarh: Aligarh Muslim University, 1982), 73.

⁵ S. Anukriti, Sungoh Kwon, Nishith Prakash, „Saving for Dowry Evidence from Rural India” *Journal of Development Economics*, 154 (2022): 4; Gaurav Chiplunkar, Jeffrey Weaver. „Marriage Markets and the Rise of Dowry in India” *Journal of Development Economics*, 164 (2023): 106.

⁶ Tworuschka, Tworuschka, *Hinduizm*, 72.

⁷ Rajendran Kalaivani, „Devadasi System in India and Its Legal Initiatives – An Analysis” *Journal of Humanities and Social Science*, 20/2/II (2015): 50-51; Piwko, „Kobieta”, 38-39.

⁸ Henryk Jagodziński, „Niektóre zagadnienia dotyczące małżeństwa i rodziny w hinduizmie” *Kieleckie Studia Teologiczne*, 15 (2016): 12.

⁹ Urvija Priyadarshini, Pande Rekha, „Exploring the Politics of Widowhood in Vrindavan: An Analysis of Life Narratives of Vrindavan Widows” *Advances in Applied Sociology*, 11/4 (2021): 163.

¹⁰ Aldona Piwko, „Małżeństwo i rodzina w hinduizmie” *Nurt SVD*, 47/2 (2013): 228.

odnaleźć się pomiędzy szacunkiem wobec indyjskiej przeszłości a pogardą względem tamtejszych praw i zwyczajów. Owszem, kiedy ich obecność na subkontynencie indyjskim wzmocniła się, podjęli próby zhumanizowania surowych zasad religijnych^[11], a w tej perspektywie bardzo ważne stały się sprawy kobiet i najbardziej hańbiące praktyki ich dotyczące: *sati*, małżeństwa dzieci, dzieciobójstwo, sytuacja wdów, *dewadasi* i system edukacji^[12]. Ich nagłośnienie powodowało jednak podwójny skutek. Z jednej strony rodziło ryzyko buntu, chodziło przecież o dyskredytację najbardziej zakorzenionych w tradycji zasad. Z drugiej niosło nową wiedzę, idee i technologie. Neera Desai i Usha Thakkar piszą, że wówczas „po raz pierwszy zakłócono głębokie i ciche wody indyjskiej tradycji”^[13]. I w tym właśnie, jak się wydaje, tkwi źródło dzisiejszej dysharmonii, którą pogłębia ponadto wielokulturowość, system kastowy, wielość zwyczajów i praktyk. Indie są krajem niezwykle zróżnicowanym i nie można ulegać złudzeniu jednorodności tamtejszej kultury. Splatają się tam wpływy święte i sekularne, tradycyjne i nowoczesne, lokalne i globalne, tworząc dynamiczną mozaikę doświadczeń. A na gruncie tego zróżnicowania miała jeszcze powstać przepaść pomiędzy tym, co zasadniczo hierarchiczne i akceptujące normy dyskryminacji oraz marginalizację indywidualizmu, a nowością Zachodu, głoszącą ideę równości i wolności^[14].

3 | Polityka społeczna względem kobiet w Indiach

Już w 1948 r., krótko po odzyskaniu niepodległości, Indie przyjęły Powszechną Deklarację Praw Człowieka, która głosi uznanie i zachęca do przestrzegania praw przysługujących z racji ludzkiej godności. Wśród nich jako pierwsza została wskazana wolność i równość wszystkich ludzi pod względem godności i praw, bez względu na jakiegokolwiek różnice, w tym

¹¹ Geraldine Forbes, *Women in Modern India* (Cambridge: Cambridge University Press, 2004), 58.

¹² Neera Desai, Usha Thakkar, *Women in Indian Society* (New Delhi: National Book Trust, 2009), 2.

¹³ Ibidem.

¹⁴ Anna Staniszevska, „Status społeczno-polityczny kobiety w Indiach na przełomie XX i XXI wieku – konflikt tradycji i prawa” *Świat Idei i Polityki*, 12 (2013): 44.

pleć. Uchwalona rok później Konstytucja Indii^[15] została sformułowana tak, aby sprzyjać rozwojowi egalitarnego społeczeństwa i wyeliminowaniu dyskryminujących i uwłaszczających godności kobiety praktyk^[16]. Gwarantowała ona wszystkim równość wobec prawa i równą ochronę prawną (art. 14), nakładała na państwo zakaz dyskryminacji obywateli ze względu m.in. na płeć oraz przynależność kastową (art. 15 (1)), obywatelom zaś nakazywała odrzucanie w swoim postępowaniu praktyk naruszających godność kobiet (art. 51 ust. A lit. e z 1976 r.). Liczne są w Konstytucji Indii prawa, które przynależą „wszystkim” bądź „każdemu”, nawet jeśli jako ich adresatek nie wskazano bezpośrednio kobiet (por. art. 19; 21; 25 (1)).

Taka ilość gwarancji, pozytywnych deklaracji i zapewnienia ochrony daje podstawy, by oczekiwać właściwych rozwiązań prawnych realizujących wskazane cele polityki państwa. I rzeczywiście wydawało się, że w połowie XX w. Indie zapoczątkowały erę wolności, w której kobiety będą równe mężczyznom^[17], że tworzy się nowa świadomość i wrażliwość na sprawy kobiet. Założenia programowe ówczesnego rządu obejmowały kompleksowy program opieki społecznej, kładły nacisk na edukację kobiet, opiekę zdrowotną i dożywianie matek^[18]. A mimo to w 1974 r. Komitet ds. Statusu Kobiet w Indiach ujawnił drastyczne dane na temat istniejących nierówności oraz statystyki ukazujące ogromne dysproporcje płci^[19]. Były one tak szokujące, że parlament jednogłośnie wezwał premiera do podjęcia kompleksowych działań, rząd zaś niemal natychmiast sformułował Krajowy Plan Działania na Rzecz Kobiet^[20]. Analizując jednak kolejne dekady walki o ich prawa, można wysunąć wniosek, że podejmowane działania nie mają charakteru polityki prewencyjnej, ale są reakcją (wymuszoną?) na różnego rodzaju wydarzenia. I co więcej, jak zobaczymy poniżej, reakcją nieskuteczną.

¹⁵ Konstytucja Indii uchwalona przez Zgromadzenie Konstytucyjne 26 listopada 1949 r. <http://biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2021/02/Konstytucja-Indii-tlumaczenie.pdf>.

¹⁶ Anamika Kumar, „Wybrane aspekty sytuacji kobiet w Indiach. Analiza społeczno-historyczna”, [w:] *Gender: kobieta w kulturze i społeczeństwie*, red. Beata Kowalska, Katarzyna Zielińska, Ben Koschalka (Kraków: Rabid, 2009), 66.

¹⁷ Desai, Thakkar, *Women in Indian Society*, 15.

¹⁸ Ibidem, 148.

¹⁹ Committee on the Status of Women in India, *Report Towards Equality*, New Delhi 1974. <http://pldindia.org/wp-content/uploads/2013/04/Towards-Equality-1974-Part-1.pdf>.

²⁰ Desai, Thakkar, *Women in Indian Society*, 151.

Przykładem takiej daremnej interwencji jest prawo posagowe. Zwyczaj jego dawania i przyjmowania był obecny mimo uchwalenia w 1961 r. ustawy o zakazie posagu^[21]. Gdy początek lat osiemdziesiątych przyniósł masowe demonstracje i protesty w tej kwestii, głośno komentowane w mediach, praktykę posagową uznano za przestępstwo nie podlegające kauce, nakazano także karać każde działanie związane z posagiem doprowadzające kobietę do samobójstwa^[22]. W praktyce jednak niczego to nie zmieniło.

Inną kwestią jest przemoc względem kobiet, w tym również przemoc seksualna. Najgłośniejszy przypadek, już wspomniany, miał miejsce w 2012 r. w New Delhi i wywołał bezprecedensowe reakcje społeczne w całych Indiach. To one zmusiły rząd indyjski do działania, ocenianego jednak bardzo krytycznie. Przede wszystkim dlatego, że sytuacja w Indiach domaga się gruntownych reform, tymczasem wątpliwości budzi już sam proces wprowadzania rozwiązań prawnych. Od dnia gwałtu do nowelizacji prawa karnego, o którym poniżej, poprzedzonego rzekomo analizą 80 tys. sugestii i petycji, minęło zaledwie półtora miesiąca – wszystko działo się więc bardzo szybko, zbyt szybko. A liczba przestępstw względem kobiet nie zaczęła maleć.

Liczne są przykłady ustaw uchwalanych po to, aby polepszyć sytuację kobiet. W 1929 r. ograniczono małżeństwa dziewcząt przed ukończeniem 14 lat, ale mężczyznom je poślubiającym groziły niewspółmiernie niskie kary (pozbawienie wolności do 15 dni lub 3 miesięcy, w zależności od wieku mężczyzny)^[23]. Ustawa z 2006 r. pozwoliła na unieważnienie małżeństwa zawartego przed ukończeniem przez kobietę 18 roku życia^[24], zaś nowelizacja z 2021 r. zrównała w tym względzie wiek kobiet i mężczyzn – do 21 lat^[25]. Mocą ustawy o sukcesji z 1956 r. kobiety zostały dopuszczone do dziedziczenia^[26], zaś po nowelizacji z 2005 r. córki mogą otrzymać taki sam majątek jak synowie^[27]. W 1988 r. formalnie zakazano w Indiach

21 Dowry Prohibition Act, 1961, Act n° 28 of 1961.

22 Desai, Thakkar, *Women in Indian Society*, 137.

23 The Child Marriage Restraint, 1929, Act n° 19 of 1929, s. 3-4.

24 The Prohibition of Child Marriage, 2006, Act n° 6 of 2007, s. 3.

25 The Prohibition Of Child Marriage (Amendment) Bill, 2021, No. 15/LN/Ref./June/2022.

26 Hindu Succession Act, 1956, Act n° XXXVIII of 1956, ch. II, s. 5.

27 The Hindu Succession (Amendment) Act, 2005, Act n° 39 of 2005, s. 6. Sanchari Roy w swoich badaniach wykazuje, że reforma nie zwiększyła faktycznego dziedziczenia majątku przez kobiety, a jedynie wprowadziła zwyczaj „oddawania” przez rodziców części ziemi synom, aby obejść prawo – Sanchari Roy, „Empowering women? Inheritance rights, female education and dowry payments in India” *Journal of Development Economics*, 114 (2015): 250.

istnienia *dewadasi*^[28], a w 1994 r. wykonywania badań prenatalnych, których celem jest poznanie płci dziecka, a w konsekwencji selektywna aborcja^[29]. W 2005 r. ustanowiono prawną ochronę kobiet przed przemocą fizyczną, seksualną, emocjonalną i ekonomiczną w domu^[30]. Takie przykłady można mnożyć, natomiast analizując działania podejmowane przez państwo indyjskie na rzecz kobiet, warto zadać pytanie, jaka jest ich skuteczność? Nieustannie w mediach pojawiają się bowiem informacje o tragicznej sytuacji kobiet w Indiach, która mimo upływu czasu, cywilizacji, działalności różnego rodzaju organizacji ochrony praw człowieka, wydaje się nie polepszać. Jaka jest tego przyczyna?

4 | Rzeczywistość hinduskich kobiet

Analizy dokonane powyżej powinny prowadzić do oczywistego wniosku, że w XXI w. nawet najgłębiej zakorzeniona tradycja musiała ustąpić podstawowym prawom człowieka, których poszanowania domaga się międzynarodowa społeczność. Szacunek dla ludzkiej godności oraz prawo do wolności i równości wydaje się współcześnie czymś tak oczywistym, że aż trudno uwierzyć, iż gdzieś ktoś żyje inaczej – bez ochrony prawnej, bez telefonu, bez możliwości stanowienia o samym sobie. A jednak – jak ukazują poniższe dane – indywidualne poczucie niesprawiedliwości, brak normalności i bezpieczeństwa jest codziennym udziałem milionów hindusek – obywaterek i żon.

4.1. Pozycja kobiety w społeczeństwie

Wedle najnowszego raportu ONZ Indie zamieszkuje ponad 1 428 627 tys. ludzi, co czyni je najludniejszym krajem świata. Oficjalnie są one państwem świeckim, w praktyce jednak religia stanowi jeden z najważniejszych

²⁸ The Andhra Pradesh Devadasis (Prohibition Of Dedication) Act, 1988, Act n° 10 of 1988, s. 3.

²⁹ The Pre-Natal Diagnostic Techniques (Regulation And Prevention Of Misuse) Act, 1994, Act n° 57 of 1994, s. 3A.

³⁰ The Protection of Women from Domestic Violence Act, 2005, Act n° 43 of 2005, s. 3.

aspektów życia. Przeszło 80% Indyjczyków wyznaje hinduizm. Indie są państwem należącym do tzw. grupy BRICS, której rozwój napędza światowy rynek. Pod względem PKB Indie zajmują piąte miejsce wśród wszystkich gospodarek świata^[31]. I to właśnie w tym kraju 14% społeczeństwa dotyka problem niedożywienia, z czego większość stanowią kobiety. Ponad połowa hindusek w wieku rozrodczym cierpi z powodu anemii, co piąte dziecko boryka się z poważną niedowagą. Co roku z powodu głodu umiera 2 miliony dzieci przed 5. rokiem życia^[32]. I trudno o optymizm nawet wobec faktu, że w stosunku do 2000 r. sytuacja Indii w tej kwestii uległa poprawie. W 2023 r., Indie znalazły się na 111. miejscu w tym niechlubnym rankingu (na 125 państw dysponujących danymi do obliczenia wyników GHI), plasując się wśród krajów, w których panuje „poważny głód”^[33].

Wsparcie dla kobiet oferują tzw. *anganwadi*, czyli wiejskie ośrodki opieki. Kobiety ciężarne i karmiące mogą przejść w nich kontrolę stanu zdrowia, otrzymać szczepienia i dodatkowe racje żywnościowe. Pomoc tą skomplikowała jednak pandemia Covid-19, na czas której zawieszono zostały programy realizujące zasiłki macierzyńskie^[34]. Choć i wcześniej ich popularność była niewielka, korzystało z nich ok. 17% uprawnionych kobiet. Nadmiar formalności, rejestracja internetowa i wymóg posiadania konta bankowego nie są bowiem oczywiste na obszarach wiejskich oraz w mocno tradycyjnych rodzinach.

Tradycja hinduska wymaga od kobiety urodzenia męskiego potomka, co w praktyce powoduje z jednej strony dużą liczbę dzieci w rodzinach, szczególnie biednych, z drugiej problem selektywnej aborcji. Wiąże się to przede wszystkim z aspektem materialnym, który spowodował początkowo rozprzestrzenienie się na szeroką skalę dzieciobójstwa, a następnie – wraz z rozwojem medycyny prenatalnej – aborcji selektywnej^[35]. Niewiele w tej kwestii zmieniło wprowadzenie zakazu badań prenatalnych ze względu na płeć dziecka, które upowszechniły jedynie podziemie aborcyjne. Oczywiście nie są znane oficjalne statystyki dotyczące liczby wykonanych aborcji, ale

³¹ The World Bank, *Data. India*, 2022, <http://data.worldbank.org/country/IN>.

³² Hunger Generation, *Problem głodu w Indiach*. <http://hungergeneration.com/problem-glodu-w-indiach/>.

³³ Global Hunger Index, *Global Hunger Index Scores by 2023 Ghi Rank*. <http://globalhungerindex.org/india.html>.

³⁴ Ministry of Women & Child Development, *Anganwadi Services*, 2023. <http://wcd.nic.in/schemes/anganwadi-services>.

³⁵ Małgorzata Hućko, „Selektywna aborcja a sytuacja demograficzna państw azjatyckich – rozwój oraz konsekwencje zjawiska” *Wschodnioznawstwo*, 8 (2014): 222.

problem obrazuje współczynnik SRB: w Indiach wynosi on obecnie 1,10. Analiza danych przeprowadzona przez Pew Research Center ujawnia, że w latach 2000-2019 „zaginęło” w Indiach przynajmniej 9 milionów dziewczynek^[36]. Międzynarodowe badania pokazują, że społeczeństwo o tak wysokim wskaźniku SRB ponosi bardzo drastyczne skutki, prowadzące do wzrostu przemocy i przestępstw seksualnych oraz handlu kobietami^[37].

Odpowiedzią na tę dramatyczną sytuację miał być rządowy program *Beti Bachao, Beti Padhao* (BBBP), uruchomiony w 2015 r.^[38]. Jego celem było edukowanie obywateli przeciwko uprzedzeniom ze względu na płeć i poprawa skuteczności opieki społecznej dla dziewcząt oraz ich wykształcenia. Program, jak wiele innych, okazał się nieskuteczny (większość środków przeznaczonych na jego realizację została wydatkowana na reklamę), zwrócił jednak uwagę, że problem w Indiach stanowi nie tylko selekcja dziewczynek, ale także – jeśli się urodzą – ich wychowanie, w tym wykształcenie. Zgodnie z hinduską tradycją edukacja kobiety (z wyjątkiem kurtyzan i córek możnych) powinna sprowadzać się do wiedzy na temat prac domowych, wychowania dzieci i usługiwania mężowi. Praktyka nieposyłania dziewcząt do szkół jest obecna przede wszystkim na wsiach – a to właśnie tam mieszka większość indyjskiego społeczeństwa (ok. 65%). Wprawdzie od 2009 r. istnieje w Indiach obowiązkowa i darmowa edukacja dla dzieci w wieku od 6 do 14 lat^[39] – ale obowiązek to jedno, drugie to jego niezbyt powszechna akceptacja. Odsetek analfabetów w Indiach nadal sięga niemal ¼ społeczeństwa, z czego większość stanowią kobiety^[40].

³⁶ Pew Research Center, *India's Sex Ratio at Birth Begins To Normalize*. Report 2022. <http://pewresearch.org/religion/2022/08/23/indias-sex-ratio-at-birth-begins-to-normalize/>.

³⁷ Ibidem.

³⁸ India Brand Equity Foundation, *Beti Bachao, Beti Padhao* 2018. <http://ibef.org/government-schemes/beti-bachao-beti-padhao>.

³⁹ The Right Of Children To Free And Compulsory Education Act, 2009, Act n° 35 of 2009, ch. II, s. 3.

⁴⁰ Beata Pietkiewicz-Pareek, *Analfabetyzm w Indiach. Źródła, dynamika, programy przemian i działania naprawcze* (Wrocław: Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego, 2021), 143-144.

4.2. Kobieta w małżeństwie hinduskim

W tradycyjnej hinduskiej rodzinie małżeństwa są aranżowane przez rodziców. Można pytać, czy młodzi hindusi są dziś zwolennikami tej tradycji, istotniejsze wydają się jednak konsekwencje ewentualnej ich odmowy. Wedle oficjalnych statystyk, w Indiach dochodzi rocznie do ok. tysiąca zabójstw honorowych, czyli dokonywanych w imię honoru zhańbionych rodzin^[41]. Jedną z hańb jest małżeństwo z osobą spoza kasty (choć system kastowy został zniesiony kilkadziesiąt lat temu), nie mówiąc już o małżeństwach międzyreligijnych.

Innym problemem jest fakt, że choć w Indiach obowiązuje zakaz małżeństw dzieci, to w rejonach wiejskich jest on często ignorowany. Wprawdzie według statystyk UNICEF-u odsetek kobiet w Indiach, które wyszły za mąż przed ukończeniem 18 lat znacznie zmalał w ostatnich latach, ale w 2021 r. nadal wynosił 23,3%^[42]. Z małżeństwami dzieci wiąże się natomiast problem tzw. gwałtu małżeńskiego, będącego przedmiotem szerszej debaty o prawach człowieka i o równości płci. Indyjski kodeks karny, uznając gwałt za przestępstwo, przewiduje bowiem bulwersujący wyjątek, na mocy którego wyklucza z pojęcia gwałtu stosunek seksualny mężczyzny z własną żoną, o ile ukończyła ona określony wiek. Ponieważ w kodeksie karnym z 2013 r. został on określony na 15 lat^[43], Independent Thought, organizacja działająca na rzecz praw kobiet i dzieci, zaskarżyła ów wyjątek jako niezgodny z prawem, a w 2017 r. Sąd Najwyższy Indii wydał przełomową decyzję: „nie można przyzwać na zwyczaj niezgodny z konstytucją tylko dlatego, że jest uznawany za tradycję”^[44]. Z jednej strony było to zwycięstwem w zakresie ochrony praw dzieci (wyjątek ma teraz dotyczyć osób pełnoletnich w małżeństwie), z drugiej jednak gwałt małżeński nadal pozostał zgodny z prawem. Mimo licznych dyskusji i debat

⁴¹ International Resource Centre Honour Based Violence Awareness Network, *Statistics & Data*, 2022. <http://hbv-awareness.com/statistics-data/#India>.

⁴² UNICEF Data Warehouse, *Percentage of women (aged 15-49 years) who consider a husband to be justified in hitting or beating his wife for at least one of the specified reasons*, 2022. http://data.unicef.org/resources/data_explorer/unicef.

⁴³ The Criminal Law (Amendment) Act, 2013, Act n° 13 of 2013, s. 375, exc. 2.

⁴⁴ Supreme Court, *Judgement in Independent Thought vs Union of India*, 2017. <http://clpr.org.in/wp-content/uploads/2018/09/Independent-Thought-Judgement.pdf>.

nie doczekał się penalizacji także w nowym indyjskim prawie karnym, uchwalonym w grudniu 2023 r.^[45]

Zacieranie różnicy pomiędzy tradycją a godnością człowieka prowadzi do przyzwolenia na szeroko rozumianą przemoc, która nie wyczerpuje się w zjawisku gwałtu ani nie zamyka w ramach małżeństwa. Z danych publikowanych corocznie przez Narodowe Biuro ds. Przystępczości wynika, że w 2022 r. zarejestrowano 445 256 przypadków przestępstw popełnionych przeciwko kobietom. Wśród nich większość to okrucieństwo ze strony męża lub jego krewnych (31,4%), napaść na kobiety z zamiarem naruszenia ich godności (18,7%), porwanie i uprowadzenie (19,2%) oraz gwałt (7,1%)^[46]. Trzeba jednak mieć świadomość, że są to statystyki, które nie odzwierciedlają problemu, większość przestępstw nie jest bowiem zgłaszana. W społeczeństwie indyjskim nadal pokutuje przekonanie, że mąż ma prawo bić żonę – uważa tak 38,2% kobiet w przedziale wiekowym 15-49 lat. Wedle najnowszych danych, 25% kobiet w wieku 18-49 lat przynajmniej raz w życiu doświadczyło przemocy fizycznej w domu, zaś 6% przemocy seksualnej, a jedynie 14% kobiet zadeklarowało, że kiedykolwiek szukało z tego powodu pomocy^[47]. Większość żyje w absolutnym przekonaniu, że obowiązkiem kobiety jest posłuszeństwo mężowi, zaś świadomość walki o swoje prawa, zwłaszcza na wsiach, jest bardzo niska. Wskaźnik rozwodów jest przy tym jeden z najniższych na świecie (w 2022 r. wyniósł 1,1), a znacznie częściej niż rozwód hinduskie kobiety wybierają samobójstwo: w 2022 r. popełniły je 48 172 kobiety, z czego 30 771 to mężatki. Wśród przyczyn samobójstw 31,7% stanowią problemy rodzinne, a 4,8% inne kwestie związane z małżeństwem^[48].

Wśród dramatów hinduskich żon trzeba też wspomnieć o tzw. zabójstwach posagowych. Mimo formalnych zakazów i kar instytucja posagu jest nadal powszechna: według danych Banku Światowego jest on wręczany w 95% przypadków i chociaż jego wysokość zazwyczaj prowadzi do zubożenia, to często „nowa rodzina” uznaje go za zbyt niski, a w konsekwencji żąda dopłaty lub próbuje pozbyć się zbędnego ciężaru. Z danych statystycznych

⁴⁵ The Bharatiya Nyaya Sanhita, 2023, Act n° 45 of 2023, s. 63, exc. 2.

⁴⁶ National Crime Recorss Bureau, *Crime in India 2022. Statistics. Volume 1*, 211.

⁴⁷ National Family Health Survey, *India Report 2019-21 (NFHS - 5)*, Bombaj: International Institute for Population Sciences, 643; Subadra Panchanadeswaran, Catherine Koverola, „The Voices of Battered Women in India” *Violence Against Women*, 11(2005): 756.

⁴⁸ National Crime Recorss Bureau, *Accidental Deaths & Suicides in India 2022*, New Delhi, 202.

wynika, że w 2022 r. w Indiach 1 561 kobiet popełniło samobójstwa z przyczyn związanych z posagiem, ponadto odnotowano 6 450 tzw. zabójstwa posagowe^[49].

Na koniec należy wspomnieć o sytuacji indyjskich wdów. Wprawdzie rytuał *sati* jest zakazany, nie oznacza to jednak, że problem społeczny został rozwiązany. Prawo nie zabrania już wdowom ponownego małżeństwa, mają też prawo do dziedziczenia, ale przepisy te często pozostają martwe^[50]. Tradycję *sati* zastąpił powszechny ostracyzm i pogarda, a kobieta-wdowa nie przedstawia żadnej wartości. Zwłaszcza na wsiach nadal zdarza się, że zmuszana jest do opuszczenia domu i trafia na ulicę. Według statystyk w Indiach żyje ok. 46 milionów wdów, co stanowi ponad 9% populacji i jednocześnie najbardziej marginalizowaną grupę w kraju. Część z nich przebywa we Wrindawan, nazywanym miastem wdów, gdzie przez wiele lat warunki życia były tragiczne. W 2012 r. Krajowa Służba Prawna poinformowała Sąd Najwyższy o poćwiartowaniu i zutylizowaniu ciała zmarłej we Wrindawan wdowy, gdyż nie było osoby, która mogłaby opłacić pogrzeb. Spowodowało to powołanie specjalnej komisji przy Ministerstwie ds. Kobiet i Rozwoju Dziecka, której prace zaowocowały działalnością organizacji Sulabh International. I rzeczywiście, dla wdów we Wrindawan przygotowano pięć domów schronienia, zapewniono środki finansowe do własnej dyspozycji, zorganizowano bezpłatne obozy zdrowotne, a także naukę pisania i czytania oraz przygotowanie zawodowe. Tak przynajmniej wynika z oficjalnych informacji, przedstawiających na stronie internetowej organizacji uśmiechnięte wdowy we Wrindawan.

5 | Wnioski i postulaty

Podejmowane badania nad sytuacją hindusek muszą przede wszystkim uwzględniać fakt ich wieloaspektowości. Nie ma wątpliwości, że ogromna jest rola tradycji, a siła jej wierności pozostaje czasem wręcz niezrozumiała. Z drugiej strony coraz częściej kobiety w Indiach domagają się swoich praw, również protestując na ulicach przeciwko swojej sytuacji. Wydaje się niestety, że mają one bardzo słaby głos w tworzeniu, wdrażaniu i stosowaniu

⁴⁹ National Crime Recorss Bureau, *Crime in India 2022. Statistics. Volume 1*, 15.

⁵⁰ Thara Kitchlu, *Widows in India* (New Delhi: Asish, 1993), 13.

przepisów. Patrząc zatem na codzienność hindusek, refleksja nad nią musi koncentrować się wokół odpowiedzi na pytanie o przyczynę bezskuteczności dotychczasowych rozwiązań. Dopiero wtedy można wysuwać postulaty względem polityki społecznej państwa.

Dyskryminacja, jakiej doświadczają kobiety w Indiach, jest zatem uświęcona tradycją, a historia hinduizmu to zdecydowanie „historia dyskursu męskiego”^[51]. Jest to pierwsza przyczyna tego, że uchwalanie nawet najbardziej postępowych ustaw nie toruje drogi do egalitarnego społeczeństwa^[52]. Abstrahuję w tym miejscu od jakości prawa, a zwracam jedynie uwagę na przyczynę sprzeczności między równością nakazywaną przez prawo a nierównością uświęconą tradycją. Rzeczywistość jest bowiem taka, że nawet jeśli konstytucja gwarantuje kobietom równe prawa, to obyczaje dyktują im obowiązki głęboko zakorzenione w tradycji. Zaś społeczna mentalność i struktura patriarchalna nie zmieniają się pod wpływem ogłoszenia fundamentalnych zasad czy założeń liberalnej demokracji^[53], uprzywilejowanie prawne kulturowo upośledzonych warstw społeczeństwa nie doprowadzi do wyrównania ich statusu. Dlatego wprowadzanie zmian musi wiązać się najpierw ze zmianą mentalności samych hindusów, co oczywiście nie jest procesem łatwym, szybkim czy możliwym do zrealizowania przez nakaz.

Wydaje się, że ten aspekt został w procesie normalizacji sytuacji kobiet pominięty, a w konsekwencji prawa podstawowe pozostały wyłącznie teorią, która okazała się nie mieć przełożenia w rzeczywistości. Podobnie należy ocenić skuteczność kolejnych ustaw, będących zazwyczaj reakcją indyjskich władz na głośne wydarzenia w kraju. Tak prowadzona polityka państwa pozostaje bezskuteczna, a tworzone prawo okazuje się jedynie „papierowym tygrysem”, niezdolnym do zmiany sytuacji. W ostatnim dziesięcioleciu kilkakrotnie zaostrzano kary za gwałt, zawsze po głośnych i bulwersujących wydarzeniach. Znów reagowano nie prewencyjnie, ale pod wpływem medialnych spraw. Jak pokazują statystyki, niczego to nie zmieniło. W państwie, gdzie wedle oficjalnych danych co ok. 20 minut dochodzi do gwałtu, różne szacunki pokazują, że 99% przestępstw seksualnych nigdy nie zostaje zgłaszana. A nawet najsurowsze kary nie ochronią indyjskich kobiet, jeśli one nie będą zgłaszać przestępstw, których stały się

⁵¹ Gavin Flood, *Hinduizm. Wprowadzenie* (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2008) 21.

⁵² Akshayakumar Ramanlal Desai, *Urban Family and Family Planning in India* (Bombaj: Popular, 1980), 47.

⁵³ Kumar, „Wybrane aspekty”, 167.

ofiarami. A nie będą, jeśli system ich rejestracji nie zostanie naprawiony – aktualnie mnóstwo skarg jest przez policję (czyli mężczyzn) zwyczajnie ignorowanych. Nie będą, jeśli nie ulegną poprawie statystyki wykrywalności przestępstw, jeśli formalny model nierówności nie zniknie z sądownictwa, jeśli procent skazanych nadal będzie utrzymywał się na minimalnym poziomie. Na nic zdadzą się również surowe kary, jeśli prawo nadal będzie arbitralnie decydować, co jest warte osądzenia, a co nie. Owszem, każdorazowym ofiarom głośnych gwałtów indyjskie kobiety zawdzięczają większą świadomość, że przemoc seksualna jest złem, że mogą domagać się sprawiedliwości zamiast wstydzić się bycia ofiarą. Niemniej wiedza kobiet musi współistnieć ze skuteczną polityką państwa, a nie pozorowanymi działaniami, które pozwalają wykazać w oficjalnych danych, jak wiele inicjatyw jest podejmowanych na ich rzecz.

Takie wnioski są aktualne nie tylko w kwestii przemocy, ale w każdym aspekcie życia kobiet. Nie wystarczy bowiem przyznanie im zasiłków macierzyńskich, jeśli z racji analfabetyzmu czy braku dostępu do nowoczesnych technologii nie będą mogły z nich skorzystać. Jaka pociecha z opieki medycznej, skoro nadal nierozwiązany pozostaje problem indyjskich sanitariatów, a co piąta hinduska pozbawiona jest dostępu do bieżącej wody. Podniesienie do 21. roku życia wieku do zawarcia małżeństwa bez zmiany patriarchalnych norm społecznych spowoduje skutek odwrotny do zamierzonego: rodzice poczują się jeszcze bardziej obciążeni obowiązkiem, co prawdopodobnie pogłębi problem aborcji selektywnej. Zresztą zakazanie badań prenatalnych ze względu na płeć również nie przyniesie rezultatu wobec ignorowania faktu rosnącego w siłę podziemia aborcyjnego czy obojętności na fakt, że Indie pozostają najbardziej skorumpowanym krajem w Azji. Owszem, analizując liczbę indyjskich programów społecznych, trzeba stwierdzić, że polityka i strategia władz Indii bywa hojna wobec potrzebujących. Problem jednak polega na tym, że znaczna część funduszy znika w kieszeniach skorumpowanych urzędników, a sytuacja kobiet jest nadal dramatyczna.

Nie można jednak skonkludować, że sytuacja indyjskich kobiet nie uległa żadnej poprawie. Istnienie licznych organizacji pozarządowych oraz poświęcenie wielu osób działających każdego dnia na rzecz ochrony praw i godności kobiet świadczy o realnych ukierunkowanych inicjatywach. Pozytywnym przykładem jest determinacja Manishi Tokle, indyjskiej działaczki społecznej, która poświęciła wiele lat na uświadamianie hinduskich kobiet, że histerektomia wykonywana bez wskazania jest złem. Problem ten zaistniał przede wszystkim w stanie Maharasztra, w tzw. Pasie

Cukrowym, gdzie przez ostatnie dziesięć lat 14 000 zbieraczek trzciny poddało się takiej operacji, ponieważ wmówiono im, że jest to konieczne. Tymczasem chodziło wyłącznie o większą wydajność ich pracy oraz o zarobek prywatnych klinik ginekologicznych^[54]. Ten problem społeczny, choć w skali kraju niewielki, skupia w sobie wieloaspektowość indyjskiej rzeczywistości: poniżenie kobiet, korupcję, nieskuteczność ochrony zdrowia, słabość prawa oraz – co niezwykle istotne – ignorancję.

Świadomość własnych praw oraz właściwe rozumienie ludzkiej godności są kluczowymi elementami zmian społecznych i ekonomicznych w Indiach. Owszem, wobec tak silnej tradycji jest to rozpoczęcie krucjaty wobec całego społeczeństwa, w tym również mężczyzn, ale jest to nieuniknione. Wprowadzanie zmian musi się wiązać ze zmianą mentalności samych hindusów, co wymaga konkretnych działań. Pierwszym krokiem są kampanie społeczne, mające na celu powszechną świadomość praw i godności przysługujących kobiecie. Jest to szczególnie istotne wśród społeczności marginalizowanych, zwłaszcza z terytoriów wiejskich. Konieczna jest wiedza o tym, że przemoc wobec kobiety jest złem, że gwałt nie znajduje usprawiedliwienia, że kobieta nie jest przedmiotem sprzedaży wyceńnianym wartością posagu, że każdy ma prawo wolnego wyboru swojego stanu życia. Istotny do zaakceptowania jest fakt, że równa pozycja kobiet w społeczeństwie nie jest dla mężczyzn ani zagrożeniem, ani dyshonorem. Jednocześnie same kobiety muszą pozbyć się przekonania, że są w jakikolwiek sposób podporządkowane mężczyznom. I nie chodzi tutaj bynajmniej o jakąkolwiek formę buntu czy zaprzeczanie tradycji, w której przecież nie wszystko jest złe. Chodzi przede wszystkim o świadomość własnych praw, o zrozumienie, że każdy człowiek właśnie ze względu na bycie człowiekiem, cieszy się taką samą godnością.

W tym aspekcie niezwykle ważna jest edukacja, przede wszystkim na terenach wiejskich. Mentalność społeczna jest taka, że inwestowanie w wykształcenie córek nie ma sensu, skoro i tak odejdą do rodziny męża. A zatem, jeśli rodzice faktycznie odkładają pieniądze to raczej na posag, a nie na edukację. Tymczasem w ten sposób jakiegokolwiek zmiany są niemożliwe, bowiem edukacja to szansa na samodzielność i niezależność, którego indyjskim kobietom brakuje. Fundament to oczywiście umiejętność czytania i pisania, natomiast okazuje się, że czym wyższy poziom kształcenia, tym procent „uczniów” drastycznie spada. Paradoksalnie w Indiach nie brakuje szkół wyższych, istnieją tam filie największych światowych uniwersytetów.

⁵⁴ Antoine Védeilhé, *Indie: wioski bez macicy*. Arte Reportage, 2021. <http://arte.tv/pl/videos/100785-000-A/arte-reportage/>.

Z edukacją wiąże się również kwestia dostępu kobiet do zatrudnienia, które jest szansą ich niezależności. Tymczasem udział hindusek w rynku pracy zamiast rosnąć – spada: do 19% w 2020 r. i aż do 9% w 2022 r., co było oczywiście wynikiem pandemii. Co więcej, stale utrzymują się nierówności w zakresie warunków pracy i wynagrodzenia^[55]. Tymczasem praca kobiet – pomijając problem pracy niemal niewolniczej, jak choćby na plantacjach trzciny cukrowej – to przede wszystkim ich samodzielność, która może stać się przyczynkiem do bezkrwawej rewolucji, ale mieć również ogromny wpływ na gospodarkę kraju.

Wydaje się, że dopiero realizacja powyższych celów – uświadamiania, edukacji, zatrudnienia – nadaje sens ustawodawstwu gwarantującemu kobietom należne im prawa. Co więcej, potrzeba nie tylko gruntownych reform w procesie stanowienia prawa, ale istotna jest również jego realizacja i egzekwowanie. Konieczność likwidacji luk prawnych, które czynią prawo nieskutecznym, jest oczywista i fundamentalna, pozostaje jednak ostatnim elementem całego procesu zmian, które wymagają ogromnej siły i pasji, ale które nie są skazane na niepowodzenie.

Bibliografia

- Anukriti S., Sungoh Kwon, Nishith Prakash. „Saving for Dowry Evidence from Rural India” *Journal of Development Economics*, 154 (2022).
- Chiplunkar Gaurav, Jeffrey Weaver, „Marriage markets and the rise of dowry in India” *Journal of Development Economics*, 164 (2023): 103-115.
- Desai Akshayakumar Ramanlal, *Urban Family and Family Planning in India*. Bombaj: Popular, 1980.
- Desai Neera, Usha Thakkar, *Women in Indian Society*. New Delhi: National Book Trust, 2009.
- Flood Gavin, *Hinduizm. Wprowadzenie*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2008.
- Forbes Geraldine, *Women in Modern India*. Cambridge: Cambridge University Press, 2004.

⁵⁵ N. Neetha, „Persistent Inequalities and Deepened Burden of Work? An Analysis of Women’s Employment in Delhi”, [w:] *Women Workers in Urban India*, red. Saraswati Raju, Santosha Jatrana (Cambridge: Cambridge University Press, 2016), 148.

- Hućko Małgorzata, „Selektywna aborcja a sytuacja demograficzna państw azjatyckich – rozwój oraz konsekwencje zjawiska” *Wschodnioznawstwo*, 8 (2014): 219-232.
- Jagodziński Henryk, „Niektóre zagadnienia dotyczące małżeństwa i rodziny w hinduizmie” *Kieleckie Studia Teologiczne*, 15 (2016): 7-24.
- Kalaivani Rajendran, „Devadasi System in India and Its Legal Initiatives – An Analysis” *Journal of Humanities and Social Science*, 20/2/II (2015): 50-55.
- Kitchlu T., *Widows in India*. New Delhi: Asish, 1993.
- Kumar Anamika, „Wybrane aspekty sytuacji kobiet w Indiach. Analiza społeczno-historyczna”, [w:] *Gender: kobieta w kulturze i społeczeństwie*, red. Beata Kowalska, Katarzyna Zielińska, Ben Koschalka. 149-171. Kraków: Rabid, 2009.
- Neetha N., „Persistent Inequalities and Deepened Burden of Work? An Analysis of Women’s Employment in Delhi”, [w:] *Women Workers in Urban India*, red. Saraswati Raju, Santosha Jatrana. 139-163. Cambridge: Cambridge University Press, 2016.
- Panchanadeswaran Subadra, Catherine Koverola, „The Voices of Battered Women in India” *Violence Against Women*, 11 (2005): 736-758.
- Parveen Saleema, *Dowry system in India an annotated select bibliography*. Aligarh: Aligarh Muslim University, 1982.
- Pietkiewicz-Pareek Beata, *Analfabetyzm w Indiach. Źródła, dynamika, programy przemian i działania naprawcze*. Wrocław: Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego, 2021.
- Piwko Aldona, „Kobieta w tradycji hinduskiej” *Nurt SVD*, 46/wyd.spec. (2012): 27-41.
- Piwko Aldona, „Małżeństwo i rodzina w hinduizmie” *Nurt SVD*, 47/2 (2013): 215-239.
- Priyadarshini Urvija, Pande Rekha. „Exploring the Politics of Widowhood in Vrindavan: An Analysis of Life Narratives of Vrindavan Widows” *Advances in Applied Sociology*, 11/4 (2021): 158-176.
- Roy Sanchari, „Empowering women? Inheritance rights, female education and dowry payments in India” *Journal of Development Economics*, 114 (2015): 233-251.
- Smirti Sings, „Delhi ganga rape: case diary” *The Times of India*, 13 September 2013, <http://timesofindia.indiatimes.com/india/delhi-gang-rape-case-diary/article-show/22455125.cms?from=mdr>.
- Staniszewska Anna, „Status społeczno-polityczny kobiety w Indiach na przełomie XX i XXI wieku – konflikt tradycji i prawa” *Świat Idei i Polityki*, 12 (2013): 42-53.
- Tworuschka Monika, Udo Tworuschka, *Hinduizm*. Warszawa: Agora, 2009.
- Védeilhé Antoine. *Indie: wioski bez macicy*. Arte Reportage, 2021. <http://arte.tv/pl/videos/100785-000-A/arte-reportage/>.

